

Wiadomości krajowe.

Z Czerniowiec dnia 4. Października. — N. Cesarz Jmć, najmiłościwszy Pan nasz odbył d. 1. t. m. podróż ze Lwowa do Tarnopola szczęśliwie, zabawiwszy krótko w Złoczowie. W Tarnopolu stanął o godz. 2 1/2 po południu powitany głośnie mi okrzykami licznie zebranej Szlachty z okolicy i mnóstwa Ludu.

N. Pan cały ten czas od przybycia swojego do wieczora i cały dzień następujący przeznaczony na zabawienie w Tarnopolu, poświęcił przyjmowaniu przedstawionych sobie Szlachty, Duchowieństwa, C. K. Woyska i Urzędników, tudzież oglądaniu urzędów i instytucyj publicznych osobliwie zakładów Jezuickich, dawał posłuchanie i pracował w gabinecie.

W klasztorze Jezuitów i szkołach gimnazjalnych przyjęty był Monarcha stósownemi mowami. Tak tam, iak i w głównej szkole cyrkulowej raczył N. Pan słuchać krótkich popisów zgromadzonej młodzieży, a niektórym nawet Sam zadawał pytania.

D. 3. o godz. 6 z rana ruszył N. Pan w dalszą podróż przez Mikulińce. Tam wysiąść raczył w pomieszkaniu dziedzica tychże dóbr Barona Konophi i w uprzywilejowanej jego fabryce sukna półgodziny zabawić.

O pół do 4tej z południa stanął N. Pan w Zaleszczykach, terazniejszym mieście cyrkulowem, przeznaczonem: na nocleg.

C. K. Urzędnicy i Officerowie woyska, niemniej dziedzic Zaleszczyk Baron Brunicki mieli szczęście przedstawionymi być Monarsze. Pożniemy wszyscy obywatele, mający iakie dolegliwości, zaspokoiłi życzenie swoje na prywatnych lub publicznych posłuchaniach.

W wieczór ogród dziedzica oświecony był nader smakownie i wspaniale. Do oświecenia tego przyczynito się całe miasto Zaleszczyki z własnej chęci mieszkańców a z powodu Imienia najmiłościwszego Pana, by ten wieczór tém więcej uświetnić.

Dziś nakoniec o godzinie 9 przed południem, wśród powszechnych okrzyków uradowa-

nych mieszkańców tego cyrkulowego miasta, zjechał N. Pan do nas w najożędanszém zdrowiu.

Okólnik

C. K. Rządu krajowego.

Względem wprowadzenia dryiakwy Weneckiej i Tryiestkiej.

Gdy wprowadzenie dryiakwy Weneckiej i Tryiestkiej, z zachowaniem istniejących przepisów zdrowia aż do czasu wyszłej i od dnia 1. Czerwca 1822 obowiązującej Taryfy dla towarów aptecznych i korzennych, pozwolone było, i dryiakiew tylko ze względu na zdrowie, iako artykuł do wprowadzenia zakazany, w pomienionej Taryfie wytknięty został; przeto stósownie do Dekretu wysokiej Kamery nadwornej z dnia 24. Lipca r. b. do liczby 29431, ogłasza się dla powszechnego zachowania: że wprowadzenie dryiakwy Weneckiej i Tryiestkiej pozwolone zostało Aptekarzom krajowym, iednakże tylko pod tym warunkiem, aby zawsze o pozwolenie wprowadzenia potrzebnej ilości dryiakwy poprzedniczo C. K. Rząd krajowy prosił, i pozwolenie takowe w pogranicznych komorach ceł przy wprowadzaniu dryiakwy okazywali, wreszcie prywatnym osobom artykułu tego nie inaczey, iak tylko za okazaniem recepty przez uprawnionego lekarza podpisaney, wydawali.

We Lwowie d. 11. Września 1823.

(Podpisy).

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Monitor z d. 19. Września umieścił następujące doniesienie Marszałka Moncey do Ministra Woyny datowane z Villafranki d. 12. Września:

JW. Panie! Jest rzeczą pewną, że nieprzyjacielska kolumna, o której odplynięcia doniosłem JW. Panu ma się składać z 1400 piechoty, a 13 koni. Dowodzi ją Brygadzier Fernandez. Jenerał Curial donosi mi, że dnia 10go o godzinie 5 po południu przybył do Rocca i że dnia tego samego o 7 godzinie wieczorem był Jenerał Nicolase w Gra-

nollers z trzema batalionami i z dwoma eskadrami będącemi pod jego dowództwem. Gdy wojsko konstytucyjne dowiedziało się o jego zbliżaniu, natychmiast udało się w pochod i cofnęło się przez 7 gór do S. Celoni, a z tamtąd do Albrucias, przez 11ty mała tylko przestrzeń kraiu oddzielała je od Francuzkich kolumn. Wiśniacy zapewniają, że nasza przednia straż ucierała się cokolwiek ztylną nieprzyjacielską strażą.

Jeżeli zamiarem było Fernanda za przysió na odsiecz twierdzą Figneras i Hostalrych, bardzo trudno będzie mu to wykonać. Przez najmniejszą przeszkodę, której doświadczyc może w pochodzie, Jenerał Nicolase z łatwością dopędzić go potrafi.

Oddział wykonywający pod sprawą Marszałka polnego Hrabi Rastignac blokadę Hostalrychu składa się z batalionu 31. liniowego pułku i z Hiszpańskiego batalionu. Liczy razem do 1300 zbrojnych żołnierzy. Pozaymował same obronne miejsca. Wojsko to powiększono batalionem złożonym z 600 do 700 ludzi, których Jenerał Porucznik Baron Damas posłał z Girony do Hostalrychu.

Ponieważ załoga tej ostatniej twierdzy składa się zaledwo ze 400 ludzi, z których większa część chorwie, nieprzyjaciel słabą tylko po niej obiecywać sobie może pomoc.

Jak zapewniam, że stroń wszystkich słyszeć się dały wezwania do staku dzwonami; a wiśniacy biorą się do oręża za powszechną sprawę. Dnia 10. Września o 5tej godzinie z rana zrobiła wycieczkę załoga Barcelony. W równym czasie uderzono z kilku miejsc na linię opasującą. Całą siłę swoją natężył nieprzyjaciel przeciw prawey stronie tej twierdzy. Jenerał de la Roche-Aymon wyszedł przeciw niemu ze strzelcami 12go lekkiego pułku i z oddziałem 6go pułku huzarów, a odpędziwszy go ze wsi Bordetta zmusił do odwrotu. Z równym skutkiem odparto także uderzenia przedsiebrane na Esplugas, Gracią i San Marti.

Ogień dział naszych wspierał usiłowania naszego wojska. (Tu następuje spis Officerów wyszczególniających się w potyczkę)

Jutro wyruszę z Villafranki i dnia tego samego stanę pod Barceloną.

Marszałek Moncey.

Monitor z d. 22. Września zawiera następujące doniesienia Jenerała Porucznika Rottembourg dowodzący dywizji Wschodnich Pierniców do Ministra Woyny:

Z Perpignan dnia 17. Września 1813.

JW. Panie! W moim ostatniem doniesieniu wiadomitem JW. Pana o czynionych przezemnie urzędzeniach, ażeby wspierać wojsko

dziewiętej dywizji ozwartego oddziału. Postąpiem oraz także JW. Panu wszelkie wiadomości, jakie tylko mogłem zasięgnąć o obrótach nieprzyjacielskich kolumn, które z Barcelony w nocy z 9. na 10. w. m. między Masnon i Mongat wylądowały. Przekonawczy się z pewnością, że nieprzyjaciel chcący wprzód zwrócić się ku Urgelowi udał się do Figneras wydałem natychmiast rozkaz Jenerałowi Wice-Hrabiemu d'Arnauld, który celem uważania stoi z ruchomą kolumną w Perthuis ażeby wyruszył do Junquery, a z tamtąd wyszedłszy, ażeby się połączył z Jenerałem Porucznikiem Baronem Damas, lub żeby posilkował blokadzie, gdyby w przypadku usłyszał w drodze, że nieprzyjaciel postępując przeciw nam pospieszonym marszem robi obróty ku tej twierdzy i chce nas zmusić do odstąpienia blokady. Jenerał d'Arnauld wykonał własnie mój rozkaz, gdy się urzędownie dowiedział, że Jenerał Baron Damas zniósł już nieprzyjacielską kolumnę.

Po zwycięzkiej potyoczce, która wszczęta się dnia 15., a dopiero d. 16. w Liers ukończoną była, szczątki nieprzyjacielskiej kolumny w liczbie 2000 ludzi poddały się Baronowi Damas, który zaledwo miał 1600 ludzi przy sobie. Jenerał ten doniósłszy mi na przedce o odniesionych korzyściach d. 16. wieczorem z Liers, oznajmił mi oraz, że wszystkich jeńców wyprawi do Perpignan d. 18., 19. i 20. podzieliwszy na kolumny złożone z 600 do 700 ludzi. Ja z mojej strony stósowne poczynię rozporządzenia, ażeby ich z tamtąd wystać do Montpellier.

Zniszczenie tej nieprzyjacielskiej kolumny będzie bez wątpienia z pomyślnym moralnym skutkiem dla Królewskiego oręża. Dowodcy blokowanego miasta dowiedziawszy się o tem nowem zwycięztwie naszej broni przekonają się, że zmuszeni są zrzec się wszelkiej nadziei dostania posiłków i że dla własnego pożytku nic lepszego uczynić nie mogą, iak tylko przyjąć podawaną im kapitulacyją.

Rottembourg Jenerał Porucznik.

Gwiazda donosi z Puerto de Santa Maria pod d. 11. Września: »Kroki nieprzyjacielskie trwają ciągle. Za kilka dni nastąpi główny atak, wszyscy nań gotują się. Jenerał Bourmont odiechał dnia wczorajszego do Rotty, gdzie obemyie kierunek nad wyprawą, która ma odplynąć. Xiążę będąc zawsze przytomny przygotowaniu się do szturm, zapala żołnierzy obecnością swoją. Wystać miano artylerji do Cibiklany, dokąd uda się także główna kwatéra. Stany chciały zwo-

łać radę obronczą pod przewodnictwem Admirała Valdes, lecz Valdes niechciał na to przystać pod warunkiem, że niepodobna zyskać już żadnych środków obrony. Trwoga panuje w mieście. Powyymowano bruk z ulic, tarassy domów poprzykrywano gnoiem. Nim trzykroć 24 godzin upłynie wielkie zdarzą się wypadki. Xiążę uda się do Chiclany, sam będzie kierował atakiem, który nastąpi od strony zamku San Petri, tymczasem siła morską będzie bombardować Kadyx. — Wiele osób powiada, że widziano tutaj Jenerała Alave. Uważają go za głowę umiarkowanych tak właśnie, jak Valdes jest głową naysburzliwszego stronnictwa. Żołnierze nasi żądają głośno szturm. Nic nie wyrównywa ich gorliwości i zapalowi.

Dziennik Rozpraw zawiera wiadomości z Madrytu z d. 14. Września odebrane przez nadzwyczajną sposobność: »Xiążę Angoulême listem pisanym z Puerto de Santa Maria z d. 9. t. m. powołał do głównéj kwatery Margrabiego Talaru, naszego Posła w Hiszpanii. P. Talaru odebrał list Xiążęcia J. gomości d. 13. wieczorem a d. 14. odezwał do Puerto de Santa Maria.

Gwiazda donosi z Andujar pod dniem 10. Września: Zapewniają, że widziano koto Alcala la Real wojsko wpędzone na ląd przez nasze krążące statki, które z Riegiem odplynęło do Malagi. Argout, Pułkownik gwardyi strzelców, stojący w Andujar i Jenerał Latour-Foissac, stojący w Kordowie, wyruszą w 4,000 ludzi, przeciw téj zgrai i wkrótce ją zniesą, jeżeli poddać się nie zechce.

Kapitulacyja

miasta i twierdzy Pamplony, zawarta między Marszałkiem polnym, Baronem Saint-Cyr Nugues, naczelnikiem głównego sztabu i pełnomocnikiem Marszałka Laurystona, głównego dowódcy 5go oddziału wojska Pirenejskiego, i między Don Ramonem Sanchez Salvador, Brygadierem wojska Narodowego, głównym Komendantem prowincyi i Gubernatorem Pamplony:

»Art. 1. Miasto i twierdza Pamplony oddane będą wojsku Francuzkiemu.

»Art. 2. Załoga, to jest: Gubernator, główny sztab twierdzy i dywizyi, naczelnik, Oficerowie i szeregowi, tak od piechoty, jak i od konnicy, zostali jeńcami wojennymi i pod zastaw Francuzką odesłani będą do Francyi. Załoga wyszedłszy d. 18. Września uda się do Saint-Jean-Pied-de-Port. Tak należą-

cym do załogi, jak i tychże rodzinom nie edmawia się wszelka pomoc w przewożeniu.

»Art. 3. Załoga przed wyjściem złoży broń do zbrojowni twierdzy. Oficerom zostawia się oręż, konie i rzeczy, a żołnierzom tornistry.

»Art. 4. Żołnierze od milicyi, strzelcy i ochotnicy, którzy broń nosili, odesłani także będą do Francyi jako jeńcy wojenni. Zyskawszy pozwolenie Rządu Francuzkiego mogą powrócić do Hiszpanii.

»Art. 5. Z urzędnikami wojskowymi, lekarzami, chyrurgami i aptekarzami będzie się postępowało, jak z Oficerami równéj godności.

»Art. 6. O chorych załogi będzie miało staranie wojsko Francuzkie i wolno będzie lekarzom i chyrurgom Hiszpańskim dopóty ich liczyć dopokąd nie wyzdrowieją.

»Art. 7. Pozwala się naczelnikom oddziałów złożyć w depozycie rachunkowe papiery ich pułków.

»Art. 8. Wychodzący załozde wolno wziąć z sobą dwa pokryte powozy, które nie będą przeglądane.

»Art. 9. Każdy artykuł, o którymby powątpiewano, wyłożony będzie na korzyść załogi.

»Art. 10. Marszałek Francyi, główny dowódca 5go oddziału Pirenejskiego wojska nżyje swojego wpływu u Władz Hiszpańskich, ażeby zapobiedz odwetowi i zemście politycznéj.

»Art. 11. Z obu stron mianowani będą Oficerowie od artyleryi i inżynierów do spisania zapasów złożonych w zbrojowniach i magazynach miasta.

»Art. 12. Obrani także będą Kommissarze wojskowi, ci spiszą to wszystko, co się w kasach i w składach znajdzie.

»Art. 13. Zaraz po podpisaniu niniejszéj kapitulacyi brama del Socorro w twierdzy i brama de la Tocuera w mieście, zajęte będą przez wojsko Francuzkie.

»Wydano na dwieręce w Pamplonie d. 17. Września 1823.

(Następują podpisy.)

Donoszą z Girony pod d. 7. Września, że Jenerał Poręcznik Damas, z powodu słabości swoiey zdał główne dowództwo гэtej dywizyi Jenerałowi Maringoué, lecz po kilku dniach obięt ie powtórnie na rozkaz Marszałka.

Wielka Brytaniia i Irlandyiia.

Podług listu pewnego Oficera przybył Kapitan Sabine na pokładzie brygu Griper d. 2. Czerwea w dobrym stanie do zatoki Ham-

mersfors, leżący w Norweskim Laponii. Z trudnością tylko można się było dostać do tej zatoki, ponieważ brzegi składały się z samego pasma wysp, które nie doskonale oznaczono na mapie. Osada była w dobrym zdrowiu. Wyspa ma prawie 24 mil Angielskich (czyli pięć Niemieckich) w obwodzie, szeroka jest na mil 4 albo 5 i nadała imię małowemu miastu, gdzie jest ze 30 do 40 domów, a koło 200 mieszkańców. Kapitan Sabine wylądował ze wszystkimi swoimi narzędziami i będzie względem wabadła czynił postrzeżenia. Myślał tam zabawić się ze 12 do 14 dni, zstąpił odplynie do Spitzbergen, a jeżeli tej zimy powróci do Anglii, zwiedzi Drontheim w Norwegii.

Znaniomy podróżnicy Belzoni pisał z Teneryfy pod d. 23. Lipca, że uda się znów do Państwa Marokańskiego, będzie się starał dostać do Tombaktu i popłynie wzdłuż Nigru. Gdyby mu się i ten zamiar nie udał, postanowił po trzeci i po czwarty raz, a zawsze odmiennymi drogami, próbować szczęścia. U bankierów PP. Shrine i Humphry zbierają podpisy na poparcie tego przedsięwzięcia, a to wszystko, co zbiorą, oddadzą przybyłym tutaj (w Londynie) małżonce jego.

W ł o c h y.

JKMość Król Obojczy Sycylii założył Seminaryum dla przyszłych urzędników sprawiedliwości. Najwyższy Sąd, wielka cywilna i kryminalna Kamara, tudzież cywilny Kryminal w Neapolu będą miały pod swoim kierunkiem trzydziestu młodych ludzi, zwanych uczniami prawa, a których mianować będzie Minister Łaski i sprawiedliwości. Nie powinni mieć ani mnięty jak 21, ani więcej jak 25 lat. Oprócz tego powinni mieć własnego dochodu 30 dukatów miesięcznie. Zatrudniać się będą przygotowawcami robotami, odpowiadającymi celowi ich powołania, gdzie oraz napoją się zasadami przyjętymi przez Sąd najwyższy. Prace ich będą dla wszystkich tajemnicą, złożą przysięgę, że nikomu najmniejszy rzeczy nie powiedzą o tem, co podczas nauk zkorzystają. Będą służyć bezpłatnie, ale Król Jmć będzie miał baczność na ich postępy, jeżeli jakie miejsce w wydziale sądowniczym będzie do obsadzenia.

Dnia 7. Września udał się do Konkławe Kardynał Oppizzoni, Arcybiskup Boloński, a dnia 10. t. m. Kardynał Ruffo Scilla, Arcybiskup Neapolitański. W tymże celu przyjechał do Rzymu Kardynał Rusconi, Biskup Imoli, i Legat Rawenny. Od d. 6. do 8. Września sprawowali w Konkławe urząd Capi d'Ordine Kardynałowie: Pacca, Fesch i Consalvi, a od d. 9. do 11. wyřęczyli ich Kardynałowie: Spina, Oppizzoni i Albani. Kardynał Szambelan ciągle sprawuje swoją ważną godność.

Świeckie Duchowienstwo i Zakony ehożdą codziennie w processyi do Kwiryntu i do kościoła S. Sylwestra i śpiewają modły, ażeby jak najprędzej nastąpiło wybranie Papieża.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 22. Września. —

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta po Złt. pol. od 8 do 10 — pszenicy od 16 do 18 — jęczmienia od 8 do 9 — owsa od 5 i pół do 6 — siana fura jednakożna od 9 do 12. Zawołu dobrego płacono dukatów od 11 do 13, za lichego od 6 do 7 — ciela Złtp. od 12 do 27 — baran od 6 do 10 — wieprz od 36 do 90.

R o s s y i a.

— Z Petersburga dnia 13. Września. —

Cesarz Jmć przejeżdżał dnia 30. Sierpnia przez Sumińską Przystan na nocleg do Sunimy. Dnia 1. Września stanął w Mołodzie. Z południa wyjechał do Rybińska. Z tamtąd do Romanowa jeszcze tego samego dnia wieczorem o godz. totej stanął w gubernskiem mieście Jarosławiu, gdzie zabawiwszy przez d. 2 i 3. Września, udał się d. 4. z rana przez Rostow ku Moskwie. Wszędzie przyjmowano z zapalem Monarchę, który też wszędzie, którego przejeżdżał, zostawił pamiętkę Swojej dobroci i hojności, a szczególnie Gubernatora Jarosławskiego, Bezobrzozowa, za gorliwość w służbie i odznaczający się porządek w Gubernii, wyniósł na Radę tajnego, a przedstawionych przez tegoż urzędników orderami ozdobił i w stopniach posunął. Miasto Jarosław przez cały pobyt Cesarza było wieczorami oświecone.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest LIX. Numer Rozmaitości.)